

SPRZĘT DLA BRYGADY PANCERNEJ US ARMY W POWIDZU? [KOMENTARZ]

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg powiedział, że w Powidzu wkrótce rozpocznie się budowa bazy sprzętowej dla US Army, koszt przedsięwzięcia ma wynieść 260 mln USD - pisze The Wall Street Journal. Inwestycja ta ma być finansowana przez Sojusz. Jeżeli będzie realizowana, prawdopodobnie będzie w niej rozlokowany sprzęt dla jednej brygady pancерnej.

Według szefa NATO, budowa ruszy latem br. i potrwa dwa lata, a w magazynie mają być przechowywane pojazdy opancerzone, amunicja i broń dla brygady. "To pokazuje, jak blisko współpracujemy (tj. NATO - PAP) ze Stanami Zjednoczonymi. Ma też wesprzeć zwiększoną obecność (wojskową) USA w Polsce" - podkreślił Stoltenberg. Pentagon na razie nie skomentował tej wypowiedzi.

Magazyn wojskowy NATO w Powidzu, miejscowości położonej około 50 km na wschód od Poznania, będzie jedną z pięciu placówek, w których przechowywany będzie sprzęt dla większości dywizji pancерnej - powiedział emerytowany generał Ben Hodges, były dowódca sił amerykańskich w Europie. Pozostałe lokalizacje, w Belgii, Niemczech czy Holandii, są tworzone na bazie istniejących instalacji budowanych według standardów zachodnich, więc ich dostosowanie do rozmieszczenia sprzętu nie wymaga tak szeroko zakrojonych inwestycji jak w Powidzu.

Jak podaje PAP, tzw. wstępne rozlokowanie (ang. prepositioning) sprzętu wojskowego, praktyka stosowana także podczas zimnej wojny, w razie konfliktu pozwoli USA szybko wesprzeć siły sojusznicze tysiącami żołnierzy, ale nie stanowi tak dużego obciążenia dla budżetu i personelu jak stałe rozlokowanie - pisze "WSJ".

KOMENTARZ:

Należy pamiętać, że program "prepositioningu" już trwa, strategiczne zestawy wyposażenia są określane jako Army Prepositioned Stock. Jak na razie sprzęt rozlokowywany jest w istniejących instalacjach amerykańskich na zachodzie Europy (np. w Belgii, Holandii i Niemczech), ale co najmniej od 2017 roku mówi się o rozmieszczeniu w Powidzu nowych magazynów ze sprzętem dla brygady pancерnej. Już obecnie na kontynencie jest sprzęt dla co najmniej jednej takiej jednostki, a także wyposażenie dla elementów brygady artylerii raketowej (np. systemy HIMARS, rozmieszczone w niemieckim Duermen), czy pododdziałów artylerii przeciwlotniczej bardzo krótkiego zasięgu (zestawy Avenger). Rozlokowanie sprzętu obejmuje też wyposażenie dla pododdziałów logistycznych i wsparcia.

Czytaj też: [Pancerz zamiast piechoty i więcej rakiet w Europie. US Army wraca do „zimnej wojny”](#)
[\[KOMENTARZ\]](#)

Wypowiedź Jensa Stoltenberga ma miejsce tuż po tym, jak z jednego z takich magazynów przerzucono do Polski 700 jednostek sprzętu należących do brygady pancerniej US Army (prawdopodobnie jest to sprzęt dla więcej niż jednego batalionu, ale nie całej brygady). Żołnierze 2. Pancernej Brygadowej Grupy Bojowej 1. Dywizji Piechoty są przerzucani drogą lotniczą z USA do Niemiec, a następnie do Polski, gdzie wezmą udział w kilkutygodniowych ćwiczeniach z jednostkami Wojska Polskiego. Taka forma przerzutu jednostek pancernych jest znacznie szybsza, niż gdyby transportować z USA sprzęt wraz z żołnierzami.

Czytaj też: [Przerzut 1,5 tys. amerykańskich żołnierzy do Polski](#)

O budowie nowej instalacji w Powidzu mówi się jednak co najmniej od 2017 roku. **Prace w tym zakresie rozpoczęto jeszcze przed złożeniem przez polskie władze propozycji w sprawie stałego stacjonowania wojsk w Polsce.** Jeszcze w marcu 2017 roku naczelny dowódca sił NATO i USA w Europie gen. Curtis Scaparrotti mówił w Kongresie: "Oprócz tego, EUCOM popierał i otrzymał pełne wsparcie dla wartego 220 mln dolarów projektu NATO Security Investment Programme (tzn. opłacanego ze wspólnych funduszy NATO), który zbuduje zdolność magazynowania i utrzymywania (gotowości sprzętu - przyp. red.) dla gromadzenia zapasów APS w Polsce". Kilka tygodni później o inwestycji NATO w Powidzu mówił w amerykańskim parlamencie Robert Speer, pełniący wówczas obowiązki sekretarza armii.

Czytaj też: [USA: Strategiczny sprzęt w Powidzu](#)

Według wstępnych planów w Powidzu miałyby zostać umieszczony sprzęt dla jednej pełnej brygady (takie sformułowanie zostało użyte m.in. w raporcie CEPA "Unfinished Business - Why and How the U.S. Should Establish a Permanent Military Presence on NATO's Eastern Flank").

Czytaj też: [„Nie tylko brygada pancerna”. Raport: Jak powinna wyglądać stała obecność USA w Polsce?](#)

Prawdopodobnie chodzi o jednostkę pancerną. Na początku 2018 roku przedstawiciele US Army twierdzili jednak, że NATO nie skompletowało planów ws. bazy w Powidzu, dlatego nie można określić, jaki sprzęt trafi do tej bazy. Trzeba pamiętać, że Amerykanie cały czas finansują - w ramach tzw. European Deterrence Initiative (EDI), czyli Europejskiej Inicjatywy Odstraszenia - modernizację sprzętu dla wojsk rozmieszczonych w Europie. Dostępne informacje o planach inwestycyjnych USA wskazują, że może chodzić o brygadę pancerną, jednak jak na razie nie zostało to oficjalnie potwierdzone.

Czytaj też: [750 mld dolarów dla Sił Zbrojnych USA. Priorytetem operacje zagraniczne i odstraszenie \[ANALIZA\]](#)

W projekcie budżetu na rok fiskalny 2020 na EDI zaplanowano nieco mniej, niż w budżecie na rok 2019 (5,9 mld USD w stosunku ok. 6,5 mld w br.). Jednakże, jak podawał Defense News - redukcje dotyczą jedynie rozbudowy infrastruktury, natomiast środki na inne cele inicjatywy: modernizację wyposażenia przeznaczonego do rozmieszczenia w Europie, wzmocnienie obecności wojsk, ćwiczenia i szkolenia itd. są dalej zwiększane. Nota bene, planowanej rozbudowie infrastruktury USA na kontynencie może też w pewnym stopniu zagrozić możliwe przeniesienie części funduszy na budowę

murów na granicy z Meksykiem z planów inwestycyjnych Pentagonu, jednak należy zaznaczyć, że pula zagrożonych instalacji jest znacznie szersza i obejmuje też szereg od dawna przewidywanych przedsięwzięć na terenie USA. **Nie zmienia to faktu, że choć inwestycje infrastrukturalne mogą nieco spowolnić, to nic nie wskazuje na zatrzymanie procesu modernizacji sprzętu US Army kierowanego do Europy.**

Czytaj też: [Rekordowy budżet Pentagonu w rękach Trumpa. W tle bazy w Polsce i Wisła \[ANALIZA\]](#)

We wspomnianym projekcie budżetu na rok fiskalny 2020 Pentagon podał, że planuje rozmieścić w Europie sprzęt dla dwóch brygad pancernych, w tym jednej dysponującej zmodernizowanym sprzętem. Wyposażenie dla jednej jednostki już jest rozlokowane na zachodzie kontynentu (część z niego przerzucono do Polski w ramach obecnych ćwiczeń). **Możliwe więc, że sprzęt dla drugiej brygady zostanie rozmieszczony w Polsce.** Co ciekawe, niedawny raport amerykańskiego think-tanku CSBA "Strengthening the Defense of NATO's Eastern Frontier" sugerował, by jeden z dwóch zestawów sprzętu przeznaczonych do rozmieszczania w Europie wykorzystać do stworzenia nowej brygady, przeznaczonej do stacjonowania na stałe na kontynencie. W dokumencie stwierdzono, że rozmieszczony sprzęt jest potrzebny, ale powinien być uzupełnieniem wysuniętej obecności wojskowej, która zapewnia większy potencjał odstraszania.

Czytaj też: [Tarcza, artyleria i „oczy” kluczowe dla US Army w Polsce. A także Wojska Polskiego \[RAPORT\]](#)

Wypowiedź sekretarza generalnego NATO, w której poinformował on o terminie rozpoczęcia prac jeszcze w br. może oznaczać, że plany budowy bazy sprzętowej są bliskie zatwierdzenia lub już zostały zaakceptowane, choć z drugiej strony może być próbą podkreślenia współpracy między USA a Sojuszem w czasie, gdy relacje transatlantyckie są napięte. Jest to o tyle istotne, że baza miałaby być finansowana w ramach NATO Security Investment Programme (NSIP), wkład do tego programu wnoszą wszyscy sojusznicy. Przypomnijmy, że główne uzbrojenie brygady pancerniej US Army to **ok. 90 czołgów M1A2 Abrams, ok. 130 bojowych wozów piechoty (M2) i bojowych wozów rozpoznawczych (M3) Bradley i 18 haubic samobieżnych Paladin.** Brygada dysponuje jednak znacznie większym zakresem wyposażenia, w tym np. pojazdami ciężarowymi czy terenowymi, przeznaczonymi dla jednostek wsparcia.

Z operacyjnego punktu widzenia ewentualne rozmieszczenie sprzętu dla amerykańskiej brygady w Powidzu byłoby dużym wzmocnieniem potencjału na wschodniej flance. Taka instalacja umożliwiłaby szybkie wejście dodatkowej jednostki do działań w Europie Środkowo-Wschodniej. Z drugiej strony efektywne wykorzystanie bazy sprzętowej wymagałoby zapewnienia odpowiednich zdolności pozwalających na zabezpieczenie szybkiego przerzutu żołnierzy, przejęcia sprzętu i rozśrodkowania brygady w sytuacji kryzysu lub wojny, uwzględniając niebezpieczeństwo oddziaływania potencjalnego przeciwnika. Trzeba też pamiętać, że ostateczne decyzje w tym zakresie muszą zostać formalnie zakomunikowane przez Sojusz i/lub władze USA, i wtedy dopiero będzie możliwa pełna ocena tej inicjatywy.